

Sygn. akt I ACa 347/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz (spr.) SA Lucyna Świdorska-Pilis
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko Województwu (...) w C.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 4 lutego 2014 r., sygn. akt I C 503/13,

1) oddala apelację;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 347/14

UZASADNIENIE

Powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego 194809,57 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 października 2010 r. i kosztami procesu z tym uzasadnieniem, że taką kwotę pozwany winien zapłacić jej w ramach dofinansowania jej projektu inwestycyjnego, tymczasem bezpodstawnie wypowiedział łączącą strony umowę i odmawia jej wykonania.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu i zarzucił, że wobec niespełnienia przez powódkę ustawowych przesłanek do uzyskania przez nią dofinansowania projektu

inwestycyjnego zaistniały warunki do wypowiedzenia umowy o dofinansowanie, roszczenie jej zatem pozbawione jest podstaw.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach i przytoczył następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

Powódka w dniu 8 czerwca 2009 r. złożyła do pozwanego wniosek o dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa (...) projektu „(...)”, przedmiotem którego miało być wybudowanie w miejscowości S. wyciągu narciarskiego długości 275 m (długość zjazdu 550 m) i pełnej infrastruktury zaśnieżania stoku (to jest studni, stawu i armatki), a jego realizacja nastąpić miała w III i IV kwartale 2009 r. W dniu 5 maja 2010 r. strony zawarły umowę nr (...) o jego dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa (...) na lata 2007-2013. Rozpoczęcie realizacji projektu miało nastąpić w dniu 10 czerwca 2009 r. a zakończenie – w dniu 30 czerwca 2010 r. ((...) umowy). Umowa w (...) pkt (...) definiowała pojęcie rozpoczęcia realizacji projektu jako dokonanie jakiejkolwiek czynności prawnej, rzeczowej lub finansowej zmierzającej do wykonania projektu, z uwzględnieniem art. 12 ust. 3 rozporządzenia w sprawie udzielania pomocy publicznej.

W dniu 23 lipca 2010 r. powódka złożyła wniosek o płatność, do którego dołączyła między innymi »Opis udzielonego zamówienia na przedmiot: „(...)»«, zapytania ofertowe z 2 marca 2009 r., skierowane do (...), (...) i Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ofertę (...) z dnia 21 maja 2009 r. oraz faktury nr (...) wraz potwierdzeniem ich opłacenia; a także dokumenty związane z drugim elementem projektu (zaśnieżaniem i zakupem armatki śnieżnej), do realizacji którego dnia 7 czerwca 2009 r. wybrana została Firma Handlowa i Produkcyjna (...).

Pismem z 9 września 2010 r. pozwany wezwał powódkę do skorygowania błędów i złożenia wyjaśnień, domagając się, między innymi, przedstawienia wybranej 7 czerwca 2009 r. oferty i umowy z M. P.. W odpowiedzi przy piśmie z 21 września 2009 r. powódka dołączyła, między innymi, ofertę z 7 czerwca 2009 r., umowę z 1 czerwca 2009 r. o budowę wyciągu oraz ewidencję środków trwałych i wskazała jako środki nowe oddane do użytkowania: 12 sierpnia 2009 r. system zaśnieżania stoku, 15 grudnia 2009 r. armatkę śnieżną oraz 31 maja 2010 r. podpory pod wyciąg, także wyciąg narciarski z systemem esok.

Pismem z 28 października 2010 r. pozwany wezwał powódkę do złożenia wyjaśnień, wskazując, że przy weryfikacji wniosku o płatność stwierdzono rozpoczęcie realizacji projektu przed złożeniem wniosku o dofinansowanie, bo już 1 czerwca 2009 r. Wyjaśnień udzielił pełnomocnik powódki A. K., który w piśmie z 4 listopada 2010 r. podał, że umowa o numerze (...) została przesłana przez M. P. z datą 1 czerwca 2009 r. drogą elektroniczną w celu zorientowania się, jakie muszą być do jej realizacji spełnione warunki, i stanowiła wyłącznie ofertę. Podał także, że nie została podpisana, ponieważ inwestor nie zgadzał się ze wszystkimi jej sformułowaniami, natomiast po trzech miesiącach uzgadniania jej treści M. P. powiadomił go o braku możliwości dotrzymania terminu, podając jako możliwy termin realizacji maj-czerwiec 2010 r. Wyjaśnił dodatkowo, że umowa ta nie rodziła żadnych skutków prawnych, o jakich mowa w §12 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego, i oświadczył, że przed podpisaniem umowy o dofinansowanie nie rozpoczęto żadnych prac budowlanych i że do chwili spełnienia warunków z jej (...) umowa z dnia 1 czerwca 2009 r. była martwa, a mocy nabrała dopiero z dniem wpłacenia na rzecz M. P. pierwszej transzy, co nastąpiło 11 marca 2010 r., po 10 dniach od podpisania umowy.

Pismem z 29 listopada 2010 r. pozwany poinformował powódkę o rozwiązaniu z jednomiesięcznym wypowiedzeniem umowy o dofinansowanie, zgodnie z jej (...). Wyjaśnił, że za rozpoczęcie prac nad realizacją projektu uznaje umowę z 1 czerwca 2009 r. o budowę stoku narciarskiego w dniu, co nastąpiło przed złożeniem wniosku o dofinansowanie, a tym samym nie może ono zostać wypłacone, gdyż realizacja projektu była niezgodna z umową.

Po otrzymaniu wypowiedzenia umowy powódka w piśmie z 8 grudnia 2010 r. złożyła dodatkowe wyjaśnienia. Podała, że pismo A. K. z 4 listopada 2010 r. zawierało niekompletne informacje, wynikające z jego niewiedzy, że z umowa z 1 czerwca 2009 r. została rozwiązana w dniu 6 czerwca 2009 r., ponieważ M. P. nie był w stanie zrealizować zadania w terminie, a ona nie miała możliwości zgromadzenia w krótkim czasie znacznych środków, i że w 1 marca 2010 r. zawarta została nowa umowa; do pisma dołączyła noszące datę 6 czerwca 2009 r. rozwiązanie umowy za porozumieniem

stron, umowę nr (...) o budowę wyciągu narciarskiego z 1 marca 2010 r., a także noty korygujące wystawione przez firmę (...) faktury. Tożsame pismo, ale noszące datę 10 grudnia 2010 r., zostało dołączone do pozwu.

W dalszej korespondencji między stronami pozwany podtrzymywał swoje stanowisko w zakresie wypowiedzenia umowy o dofinansowanie, a powódka domagała się ponownego analizowania jej wyjaśnień. Nadto powódka zwróciła się w tej sprawie do licznych instytucji.

Pomysł wybudowania wyciągu narciarskiego powstał u powódki w 2009 r. i tymże roku rozpoczęła ona zmierzające do realizacji tego przedsięwzięcia działania, przy czym nie zajmowała się nimi osobiście, a czynił to jej ojciec A. K.. Kwestie związane z zawarciem umowy z M. P. w czerwcu 2009 r. były załatwiane przez ojca powódki, który wskazał, że przyczyną jej rozwiązania była niemożliwość dotrzymania terminów jej realizacji przez wykonawcę, a wyciąg miał być wybudowany w ciągu trzech miesięcy od podpisania umowy.

Wszelkie związane z realizacją przedsięwzięcia „Budowa wyciągu narciarskiego oraz systemu zaśnieżania stoku” sprawy prowadzone były przez ojca powódki A. K., który zajmował się przygotowaniem zapytań ofertowych, wyborem ofert, negocjowaniem warunków umów, a powódka podpisywała przygotowane przez niego dokumenty. Świadek A. K. przyznał, że umowa z M. P. zawarta została 1 czerwca 2009 r., ale stwierdził, że została ona wypowiedziana, a 1 marca 2010 r. zawarta została nowa umowa, co pozostaje w sprzeczności z jego złożonymi w piśmie z 4 listopada 2010 r. wyjaśnieniami i jest rozbieżne z wyjaśnieniami powódki, zawartymi w jej piśmie z 8 (10) grudnia 2010 r. Świadczy to o tym, że zawarta 1 czerwca 2009 r. umowa nie została rozwiązana. Wskazywana przez powódkę przyczyna rozwiązania tej umowy była zresztą wątpliwa, gdyż obie umowy: i z 1 czerwca 2009 r., i z 1 marca 2010 r. przewidywały termin wykonania i uruchomienia wyciągu na 30 maja 2010 r., a skoro termin wykonania zadania w obu umowach był taki sam, nie istniała obawa, że wykonawca nie dotrzyma terminu. Istnieją ponadto uzasadnione wątpliwości co do faktycznej daty powstania tych dokumentów w postaci rozwiązania umowy z 1 czerwca 2009 r. oraz z zawarcia w dniu 1 marca 2010 r. nowej umowy, nie były one bowiem przedłożone wraz z wnioskiem o płatność z 23 lipca 2010 r., a zostały dołączone dopiero do pisma powódki z 8 grudnia 2010 r., już po złożeniu przez pozwanego oświadczenia o rozwiązaniu umowy o dofinansowanie.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, albowiem złożone przez pozwanego w dniu 28 października 2010 r. oświadczenie o rozwiązaniu umowy o dofinansowanie było skuteczne i dokonane zgodnie z zawartymi w jej §18 uregulowaniami, a także znajdujące oparcie w rozporządzeniu Ministra Rozwoju Regionalnego z dnia 11 października 2007 r. w sprawie udzielania regionalnej pomocy inwestycyjnej w ramach regionalnych programów operacyjnych.

W umowie nr (...) z dnia 5 maja 2010 r. o dofinansowanie projektu inwestycyjnego „(...)” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa (...) na lata 2007-2013 świadczeniem pozwanego miało być przekazanie dofinansowania w kwocie 200000,-zł (w 85% ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i w 15%) ze środków budżetu Państwa. Umowa nakładała na powódkę obowiązek zrealizowania projektu od 10 czerwca 2009 r. do 30 czerwca 2010 r., zgodnie z wnioskiem o dofinansowanie oraz harmonogramem rzeczowo-finansowym ((...)), a także z należytą starannością, rzetelnie, racjonalnie i oszczędnie, z zachowaniem zasady uzyskiwania najlepszych efektów z nakładów, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i procedurami w ramach Programu oraz w sposób, który zapewni prawidłową i terminową realizację oraz osiągnięcie celów zakładanych we wniosku o dofinansowanie ((...)).

W (...) umowa regulowała kwestie związane z rozwiązaniem umowy o dofinansowanie przez Instytucję Pośredniczącą Drugiego Stopnia (...) z jednomiesięcznym terminem wypowiedzenia w przypadku naruszenia postanowień umowy, w szczególności jeżeli Beneficjent zaprzestął realizacji projektu lub realizuje projekt w sposób niezgodny z umową (pkt (...)).

Powódka realizowała projekt niezgodnie z umową. Niezgodność ta polegała na rozpoczęciu realizacji przed terminem wyznaczonym w jej (...) na 10 czerwca 2009 r., przed tym terminem bowiem, w dniu 1 czerwca 2009 r., powódka zawarła z M. P. umowę o budowę wyciągu narciarskiego, co stanowiło czynność prawną zmierzającą do wykonania projektu. Jak wynika z §12 ust. 1 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego z dnia 11 października 2007 r. w

sprawie udzielania regionalnej pomocy inwestycyjnej w ramach regionalnych programów operacyjnych, w przypadku mikroprzedsiębiorców i małych lub średnich przedsiębiorców prace związane z realizacją nowej inwestycji mogą się rozpocząć po złożeniu do podmiotu udzielającego pomocy wniosku o dofinansowanie w ramach regionalnego programu operacyjnego. Z kolei w myśl §12 ust. 3 rozporządzenia przez rozpoczęcie prac związanych z realizacją nowej inwestycji należy rozumieć podjęcie prac budowlanych lub pierwszego prawnie wiążącego zobowiązania do zamówienia ruchomych środków trwałych, z wyłączeniem wydatków związanych z przygotowaniem i opracowaniem dokumentacji projektowej. Prace przy budowie wyciągu narciarskiego rozpoczęły się wprawdzie po złożeniu przez powódkę wniosku o dofinansowanie, jednak należy mieć na uwadze przedmiot umowy z 1 czerwca 2009 r. Do obowiązków M. P. jako wykonawcy należało zaprojektowanie wyciągu, jego certyfikacja i wytyczenie go w terenie, wykonanie i dostarczenie projektu budowlanego fundamentów wyciągu, dostarczenie kompletu śrub kotwowych do montażu słupów wyciągu, wykonanie, dostawa i montaż konstrukcji i mechanizmów wyciągu oraz wyposażenia elektrycznego, wykonanie połączeń elektrycznych, uruchomienie wyciągu i sporządzenie dokumentacji wymaganej do rejestracji wyciągu ((...) umowy), do obowiązków powódki zaś należało uzyskanie pozwolenia na budowę, wykonanie fundamentów wyciągu, wykonanie wszelkich robót ziemnych, przekazanie uporządkowanego terenu do montażu wyciągu, wykonanie pomieszczenia sterowni i obsługi i inne czynności ((...) umowy). Typowe prace budowlane obciążały więc powódkę, a wykonawcę obciążało wykonanie i montaż konstrukcji i mechanizmów wyciągu, przy czym elementy te były wytwarzane w siedzibie przedsiębiorstwa wykonawcy, a nie w miejscu realizacji inwestycji. Wobec tego umowa zawarta w dniu 1 czerwca 2009 r. stanowiła zobowiązanie do zamówienia ruchomych środków trwałych, jej podpisanie stanowiło zatem rozpoczęcie realizacji projektu.

Art. 8 rozporządzenia Komisji (WE) nr 800/2008 z dnia 6 sierpnia 2008 r. uznaje niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem w zastosowaniu art. 87 i 88 Traktatu (ogólne rozporządzenie w sprawie wyłączeń blokowych Dz.U.UE.L.2008.214.3) i w ust. 2 stanowi, że objęta rozporządzeniem pomoc, przyznana małym i średnim przedsiębiorcom, wywołuje efekt zachęty, jeśli beneficjent przed rozpoczęciem prac nad projektem lub działaniem złożył do danego państwa członkowskiego wniosek o przyznanie pomocy, a w ust. 6 z kolei wskazuje, że w przypadku niespełnienia warunku, o którym mowa w ust. 2, cały środek pomocy nie jest objęty wyłączeniem. Przepisy jednoznacznie zakazują prowadzenia prac nad projektem przed złożeniem wniosku o przyznanie pomocy, ten zaś zakaz nie był przez powódkę respektowany.

Podnoszone przez stronę powodową w korespondencji z pozwanym okoliczności dotyczące rozwiązania umowy z dnia 1 czerwca 2009 r. nie były wiarygodne. Zajmujący się osobiście realizacją projektu pełnomocnik powódki A. K., w piśmie z 4 listopada 2010 r. twierdził, że umowa z 1 czerwca 2009 r. miała jedynie formę oferty, że nie doszło do jej podpisania i że nie rodziła żadnych skutków prawnych, gdyż nie rozpoczęto prac budowlanych, jej realizacja zaś uzależniona była od wpłacenia przez inwestora pierwszej transzy wynagrodzenia, a na umowę z 1 marca 2010 r. powódka powołała się dopiero w piśmie z 8 grudnia 2010 r., wskazując, że o rozwiązaniu umowy z dnia 1 czerwca 2009 r. oraz o zawarciu nowej umowy jej pełnomocnik nie był należycie poinformowany. Okoliczności te są o tyle istotne, że – jak wynika z zeznań A. K. – wszystkimi sprawami związanymi z zawarciem tych umów zajmował się właśnie on. Każę to uznać, że okoliczności dotyczące rozwiązania umowy z 1 czerwca 2009 r. powstały na potrzeby zakwestionowania zasadności wypowiedzenia umowy o dofinansowanie i uzyskania środków wsparcia ze środków publicznych. Gdyby umowa ta została faktycznie rozwiązana w dniu 6 czerwca 2009 r. i gdyby 1 marca 2010 r. zawarto nową umowę, do złożonego w dniu 23 lipca 2010 r. wniosku o płatność powódka mogła dołączyć nową umowę i dokumenty finansowe potwierdzające, że zapłata należności wynikała z nowej umowy. Jeśli przyjąć by nawet, że przez niedopatrzenie do wniosku o płatność nie dołączono właściwych dokumentów, można było je złożyć na etapie składania na żądanie pozwanego wyjaśnień, tymczasem datowany na 6 czerwca 2009 r. dokument stwierdzający rozwiązanie umowy za porozumieniem stron, umowa z 1 marca 2010 r. i noty korygujące z 2 czerwca 2010 r. zostały złożone przez powódkę dopiero przy piśmie z 8 grudnia 2010 r., co rodzi wątpliwości co do rzeczywistej daty ich powstania. Nadto wskazywana przyczyna rozwiązania umowy z 1 czerwca 2009 r., polegająca na braku możliwości dotrzymania przez M. P. terminu jej wykonania, faktycznie nie zaistniała, i w umowie z 1 czerwca 2009 r., i w umowie z 1 marca 2010 r. bowiem termin, w jakim wykonawca zobowiązał się do wykonania i uruchomienia wyciągu, był taki sam.

W tej sytuacji uznać należało, że umowa z 1 czerwca 2009 r. stanowiła skuteczną czynność prawną przedsięwziętą w celu realizacji projektu, a skoro została zawarta przed złożeniem wniosku o dofinansowanie i terminem rozpoczęcia realizacji projektu, spowodowała nienależyte wykonanie umowy o dofinansowanie, dając podstawę do jej rozwiązania za wypowiedzeniem.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu przywołał Sąd normy art. 98 k.p.c. oraz §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

W apelacji od opisanego wyżej wyroku powódka zarzuciła niewłaściwą wykładnię i wadliwe zastosowanie §12 ust. 3 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego z dnia 11 października 2007 r. w sprawie udzielania regionalnej pomocy inwestycyjnej w ramach regionalnych programów operacyjnych oraz wadliwość przyjęcia, że naruszyła ona warunki łączącej ją z pozwanym umowy z dnia 5 maja 2010 r. umowy w rozumieniu (...)tej umowy. W oparciu o te zarzuty wniosła o zmianę wyroku przez uwzględnienie jej powództwa lub o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji; wniosła też o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Skarżąca nie kwestionuje wprost poczynionych w sprawie ustaleń, co formalnie pozwoliłoby uznać je za podstawę rozstrzygnięcia bez badania ich poprawności. Nie sposób jednak abstrahować od uzasadnienia apelacji, w którym rozwinięty został zarzut niewłaściwego zastosowania (...) umowy stron z dnia 5 maja 2010 r. przez wskazanie wadliwości przesłanek przyjęcia, że powódka naruszyła warunki umowy. Konkretnie podniosła powódka, że wadliwie Sąd Okręgowy uznał, że wiążąca umowa o budowę wyciągu zawarta została z wykonawcą przed złożeniem wniosku o dofinansowanie projektu i że przedmiotem zamówienia w tej umowie były ruchome środki trwałe, do tych zarzutów zatem przyjdzie odnieść się w pierwszej kolejności.

Nie kwestionuje w apelacji powódka ustaleń dotyczących kolejno podejmowanych przez strony czynności; te zresztą wynikają wprost ze złożonych do akt sprawy dokumentów. Spór sprowadzał i sprowadza się do oceny dowodów z zeznań świadka A. K. i z przedłożonych przez nią dokumentów mających wskazywać, że datowana na 1 czerwca 2009 r. umowa z M. P. o zaprojektowanie i budowę wyciągu narciarskiego nie została zawarta, a nawet jeśli została zawarta, to doszło do jej rozwiązania i zawarcia nowej umowy (czyli w istocie do tego, czy nie doszło do naruszenia określonych w art. 233§1 k.p.c. reguł), a także do oceny tego, czy wyciąg ów stanowił nieruchomy, czy też ruchomy środek trwały. Ta ostatnia okoliczność dotyczy wprawdzie w znacznym stopniu kwestii prawnej, zawiera jednak także podlegające kontroli elementy faktyczne.

Podważanie przez powódkę w jej apelacji dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów, prowadzącej w konsekwencji do odmowy zaakceptowania tezy, jakoby umowa o zaprojektowanie i wykonanie wyciągu narciarskiego zawarta została dopiero 1 marca 2010 r., nie może być skuteczne. Przeprowadzona przez Sąd Okręgowy analiza dowodów zasługuje na pełną akceptację, nie sposób bowiem doszukać się w niej jakichkolwiek uchybień zasadom logiki i doświadczenia życiowego.

Teza, że datowana na 1 czerwca 2009 r. umowa w istocie umową nie była, a stanowiła jedynie rodzaj złożonej przez M. P. oferty, pojawiła się tylko raz, w pisemnych wyjaśnieniach złożonych przez A. K. w piśmie z 4 listopada 2010 r., i wynika wyłącznie z tych pozbawionych waloru dowodu w rozumieniu przepisów działu II tytułu VI księgi pierwszej części pierwszej Kodeksu postępowania cywilnego wyjaśnień. Nie została podtrzymana nawet przez samego A. K., który – jako świadek – w swoim zeznaniu podał, że umowa ta została rozwiązana, po czym w dniu 1 marca 2010 r.

zawarta została z M. P. nowa umowa. Skoro zatem dowody w postaci samej umowy z 1 czerwca 2009 r. i z wystawianych na jej podstawie przez M. P. faktur wskazują jednoznacznie na istnienie tej umowy, a brak jest dowodu przeciwnego, tezy o niezawarciu umowy nie da się obronić.

W całości na podzielenie zasługują te wywody Sądu Okręgowego, w których wskazuje on na przyczyny odmowy wiarygodności i mocy dowodowej tym dowodom, z których miałyby wynikać, że zawarta przez powódkę z M. P. umowa z 1 czerwca 2009 r. została rozwiązana i że podstawę projektowania i wykonania przez tego ostatniego dla powódki wyciągu narciarskiego stanowiła umowa z 1 marca 2010 r. za jego oceną przemawia cała przywołana przezeń sekwencja zdarzeń, prowadząca jednoznacznie do wniosku, że zeznania świadka A. K. są niewiarygodne i że „ujawnione” przez powódkę przy jej kierowanych do pozwanego wyjaśnieniach z 8 (10) grudnia 2010 r. dokumenty w postaci oświadczenia o rozwiązaniu umowy z 1 czerwca 2010 r. i nowej (ponownie zawartej) umowy z 1 marca 2010 r. oraz w postaci not korygujących wystawione faktury sporządzone zostały post factum, dla potrzeb rozliczenia inwestycji i uzyskania dofinansowania. Na marginesie już zatem tylko wskazać warto, że nawet w przypadku przyjęcia, że faktycznie doszło do rozwiązania pierwszej umowy z M. P., druga zawarta zostałaby z naruszeniem wymogów (...) łączącej powódkę z pozwanym umowy o dofinansowanie projektu w związku z art. 69 i następnymi Prawa zamówień publicznych (przez zaniechanie zebrania poprzedzających zawarcie umowy o wykonawstwo ofert), i z tej przyczyny zatem uznać by należało, że umowa nie była przez powódkę wykonywana zgodnie z jej treścią, to zaś także prowadzić by musiało do jej rozwiązania i do odmowy sfinansowania projektu.

Skoro M. P. swoje usługi świadczył powódce na podstawie umowy zawartej 1 czerwca 2009 r., a więc jeszcze przed złożeniem przez nią wniosku o dofinansowanie projektu, otwiera się kwestia oceny przedmiotu jej zamówienia, konkretnie zaś czy były nią ruchome, czy też nieruchome środki trwałe. I w tym zakresie podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, który po przeanalizowaniu wynikających z umowy z 1 czerwca 2009 r. obowiązków M. P. doszedł do przekonania, że skoro miał on w swoim przedsiębiorstwie wytworzyć elementy przyszłego wyciągu, to zobowiązał się do dostarczenia środków ruchomych, które takimi pozostać miały także po ich zamontowaniu. Nie sposób także podzielić stawianej przez powódkę w postępowaniu pierwszoinstancyjnym tezy, że elementy wyciągu po ich zainstalowaniu (zakotwieniu) jako trwale związane z gruntem miały stać się częścią składową nieruchomości. Przemawia przeciwko niej określony w umowie powódki z M. P. sposób mocowania wyciągu do gruntu (na śruby kotwowe: (...) umowy z 1 czerwca 2009 r. – k. 298, podobnie zresztą jak (...) umowy z 1 marca 2010 r. – k. 256), co wyraźnie wskazuje na możliwość jego demontażu bez uszkodzenia lub widocznej zmiany całości albo bez jego uszkodzenia lub istotnej zmiany. Nie było zatem żadnych podstaw do tego, by uznać wyciąg za część składową gruntu w rozumieniu art. 47§2 k.c. (lub – jako rzecz trwale z gruntem związaną – w rozumieniu art. 48 k.c.), tym samym zaś za składnik nieruchomości. Konstatacji tej nie zmienia możliwość kwalifikowania zamontowanego wyciągu narciarskiego jako nieruchomy środek trwały na gruncie regulacji podatkowych lub statystycznych, nawet jednak w świetle tych przepisów nie są środkiem nieruchomym poszczególne elementy wyciągu przed ich zainstalowaniem.

W apelacji pojawiła się teza, że skoro w umowie z 1 czerwca 2009 r. przewidziano dopuszczalne w świetle umowy o dofinansowanie projektu przygotowanie dokumentacji, a rozpoczęcie innych prac możliwe było dopiero po sporządzeniu tej dokumentacji, to nie doszło do jednoczesnego zamówienia środków trwałych, to bowiem nastąpiło dopiero po sporządzeniu dokumentacji, w umowie z 1 marca 2010 r. Teza ta jest chybiona, umowa z 1 czerwca 2009 r. bowiem przewidywała i sporządzenie dokumentacji (co było dopuszczalne), i wykonanie elementów wyciągu oraz elementów tych zamontowanie, umowa z 1 marca 2010 r. zaś – jako pozorna i nakierowana wyłącznie na wywarcie korzystnego dla powódki skutku w sferze jej stosunków z pozwanym – była z mocy art. 83§1 k.c. nieważna.

W tej sytuacji ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy, w tym te kluczowe dla rozstrzygnięcia (że powódkę z M. P. łączyła umowa zawarta 1 czerwca 2009 r. i że w umowie tej powódka podjęła prawnie wiążące zobowiązanie do zamówienia ruchomych środków trwałych) są prawidłowe i Sąd Apelacyjny uznaje je za własne. Ustalenia te były dla rozstrzygnięcia w pełni wystarczające, bez potrzeby analizowania umowy zawartej przez powódkę z I. K., choć i ta umowa z uwagi na przyjęcie w dniu 7 czerwca 2009 r. (a więc także przed dniem złożenia wniosku o dofinansowanie

projektu) złożonej przez I. K. oferty rodziła wątpliwości z punktu widzenia jej zgodności z umową o dofinansowanie projektu budowy wyciągu.

Na tle prawidłowych ustaleń również prawidłowo zastosował Sąd Okręgowy prawo materialne. W szczególności prawidłowo, bez jakiegokolwiek obrazy §12 ust. 3 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego z dnia 11 października 2007 r. w sprawie udzielania regionalnej pomocy inwestycyjnej w ramach regionalnych programów operacyjnych, a także w zgodności z art. 8 ust. 2 i ust. 6 rozporządzenia Komisji (WE) nr 800/2008 z dnia 6 sierpnia 2008 r. doszedł Sąd ten do przekonania, że zaciągając prawnie wiążące zobowiązanie do zamówienia ruchomych środków trwałych przed złożeniem wniosku o dofinansowanie naruszyła powódka swoje umowne względem pozwanego obowiązki, co dawało mu przewidziane w (...) (też pkt (...)) umowy stron z dnia 5 maja 2010 r. podstawy do rozwiązania tej umowy, tym samym zaś – do odmowy dofinansowania projektu budowy wyciągu narciarskiego, czego konsekwencją stać się musiało oddalenie powództwa o zapłatę stanowiącej równowartość umówionego dofinansowania kwoty.

Z powyższych względów na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego podstawę swą znajduje w normie art. 98 k.p.c.